

Tomasz Goban-Klas

Uniwersytet Jagielloński

Edukacja medialna jako fundament e-edukacji

Edukacja medialna (media literacy) jest niezbędnym składnikiem e-learning, w którym używane są nowe multimedia i zmediatyzowane komunikowanie które jest podstawą uczenia się. W społeczeństwie globalnej informacji i wiedzy umiejętność interpretowania znaczeń przekazów oraz sprawnego komunikowania poprzez dawne i nowe media, oraz pozyskiwania, analizowania i ocenia tekstów, dźwięków i obrazów jest podstawową umiejętnością i kompetencją każdego studenta, młodego czy dorosłego. Jej doskonalenie to zadanie specjalnej edukacji medialnej.

Problem postawiony w tytule referatu wydać się może trywialny. Oczywiście trzeba umieć posługiwać się mediami (w szczególności komputerem), aby w ogóle korzystać z kursów e-edukacji. Lecz taką umiejętność uczniowie i studenci na ogół posiadają, niejednokrotnie na niemal profesjonalnym poziomie. Jednak takie potraktowanie problemu umiejętności i kompetencji medialnych ogromnie upraszcza i słyca całą problematykę e-learningu. Przede wszystkim sprowadza go tylko do nauczania ludzi młodych i to w ramach formalnych postaci kształcenia średniego i wyższego. Po drugie, upraszcza rozumienie procesu przyswajania wiedzy poprzez media (a e-edukacja jest multimedialna, *ergo* - medialna), po trzecie, upraszcza proces tworzenia (i oceniania) przygotowania materiałów edukacyjnych, oraz - *last but not least* - upraszcza pojmowanie efektywności i skutków e-edukacji. Mówiąc skrótowo, ujmuje samą edukację narzędziowo - i to w kontekście aktualnie dostępnych narzędzi (medialnych).

Wszystkie te cztery punkty zasługują na obszernie przedstawienie, jednak dla zwięzłości wybierzmy jedynie skrótowe ich omówienie.

Primo

E-learning we współczesnym świecie nie może i nie ogranicza się do ludzi młodych, pokolenia internetu i SMS-a, pochodzących z zamożnych krajów i zamożnych rodzin. Obejmuje, w różnym stopniu, ludzi w wieku średnim i starszym, niekiedy nawet emerytów, a ma szczególnie doniosłe, choć jeszcze głównie potencjalne, znaczenie dla krajów słabiej rozwiniętych. Jasne jest, że tzw. *computer literacy*, przygotowanie do pracy z komputerem jest niezbędne. Ale czy przygotowanie postawowe, informatyczne, a w gorszym przypadku opanowanie tzw. klikania, może wystarczyć w e-edukacji? Z pewnością nie, jak wykazuje to kanadyjskie studium nad przygotowaniem medialnym¹.

Jednak mimo upowszechnienia sprzętu nadal umiejętności medialno-informatyczne są kiepsko rozwinięte, co tworzy tzw. *digital divide* albo wykluczenie społeczne. Nie jest to prosty podział na tych którzy potrafią klikać i tych którzy tego nie potrafią (lub nie chcą). Kompetencje medialne są bardziej zróżnicowane, oddzielając tzw. kogitariat od digitariatu, czyli osoby twórczo korzystające z nowych technologii medialnych od tych, którzy w swej pracy i życiu korzystają z nich w standardowy, na ogół prosty sposób. A i między nimi zachodzą dalsze różnice. Niezbędne jest więc, jak to pokazuje przykład Korei Południowej, rozwijanie programów powszechnego kształcenia medialno-informatycznego, aby wyrównywać szanse zawodowe i życiowe².

Secundo

Tak jak lektura tekstu nie jest prostym słownikowym odczytaniem znaczenia słów, tak korzystanie z programów multimedialnych nie jest ich prostym przyswajaniem, ale rozumieniem, które ma swój wymiar językowy i ikoniczny, a często i dźwiękowy. Niektóre osoby łatwiej przyswajają materiał czysto werbalny, inne - obrazowy. Niektóre nabierają wprawy w rozwiązywaniu stawianych zagadnień w sposób zbliżony do rozwiązywania krzyżówek, które przecież dając wiele satysfakcji nie dają prawdziwej wiedzy. Uwaga Platona w słynnym dialogu dotyczącym zalet i wad pisma, odnosi się w pełni do multimediiów i e-edukacji. Łatwo mogą dawać pozory wiedzy, a nie wiedzę prawdziwą. Nauczają rozwiązywania testów, a nie praktycznych, spotykanych w pracy zawodowej, problemów.

¹ <http://www.futured.com/documents/eLearningandLiteracy-PolicyImplicationsinBC.pdf>

² Obszerniej o tym T. Goban-Klas w książce *Korea. Historia i Współczesność*, Adam Marszałek, Toruń 2006.

Tertio

Same materiały edukacji na odległość są multimedialne i jako takie podlegają ocenie jakości medialnej (tak jak podręczniki). Zatem ich twórcy powinni mieć kwalifikacje zbliżone do tych, jakie oferuje dobry zespół filmowy, to znaczy różne umiejętności i talenty - od aktorskiego poczynając (wykład!!) i wiedzy psychologicznej, a przynajmniej wycucia, warunków recepcji treści. Powinni także dysponować wiedzą o samych mediach, a zwłaszcza o tzw. nowych (multimedialnych) mediach. Przykładem takiej wiedzy może być książka Lwa Manowitcha, *Język nowych mediów*³. Pozwala głębiej zrozumieć istotę baz danych (podstawy e-kształcenia), ujmowania je w pewne struktury (hipertekst), prezentowania w klasycznych formach menu, wprowadzania ikon itp.

Quattro

Po czwarte wreszcie, podstawowe pytanie o skuteczność e-edukacji to nie proste pytanie, czy multimedia nauczą kilku słówek języka angielskiego i wzorów zdań (przez powtarzanie), albo metodą testową wbiją w pamięć kilka definicji czy dat (odmiana „zakuj, zdaj i zapomnij”), ale jak przygotowują studenta (w szerokim sensie tego słowa, od ucznia do emeryta) do przyswajania, organizowania oraz poszukiwania nowej wiedzy.

Surfowanie czy żeglowanie?

W społeczeństwie medialnym umiejętności niezbędne dla skutecznego funkcjonowania, a nawet wręcz do przeżycia rozszerzają się na całą sferę nowych i starych mediów. Tak jak w społeczeństwie przemysłowym minimum umiejętności intelektualnych to umiejętność czytania i pisania, tak w społeczeństwie medialnym jest nim umiejętność korzystania z komputera włączonego do sieci, wykorzystanie funkcji telefonu komórkowego, programowania radiodbiornika i magnetowidu, fotografowanie i filmowanie cyfrowe itp. Lecz nie chodzi tylko o zwykłą sprawność techniczną, ale także rozumienie działania tych urządzeń, a co ważniejsze posługiwanie się nimi zarówno dla zwykłej zabawy, jak i dla celów poznawczych i praktycznych.

Używając metaforyki morskiej, tak rozpowszechnionej w opisach internetu, można powiedzieć, że zadaniem edukacji medialnej jest uczenie żeglowania, a nie surfowania

³ L. Manowitch, *Język nowych mediów*, tłum. P. Cypriański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006.

w internecie. Surfing to wspaniały sport utrzymywania się na desce na falach, natomiast żeglowanie to podróż morska z wytyczonym celem, wymagająca opanowania sztuki żeglarskiej, w tym używania instrumentów (busole, mapy) i posiadania wiedzy. Hasło profesora Ryszarda Tadeusiewicza, pioniera wprowadzania powszechnych technik teleinformatycznych w życie uczelni i studentów, *Bądź Kolumbem cyberprzestrzeni*, jest wyśmienitą dyrektywą dla wszystkich młodych ludzi.

Konkluzja

Technologie multimedialne, tak jak w przeszłości książka, radio, film, telewizja stwarzają jedynie szansę modernizacji kształcenia. Jednak jej wykorzystanie wymaga nie tylko sprawnego posługiwania się narzędziami oraz wiadomościami (danymi) przez twórców i użytkowników programów, ale uformowania umiejętności które nazywa się komunikacyjnymi i medialnymi. Obszernie o tym pisze ekspert UNESCO, profesor Tapio Varis⁴.

Edukacja medialna jest znacznie szersza niż informatyka i obsługa komputera, bowiem interaktywność i hipertekstowość nowych mediów stanowią wyzwanie dla przyswajania nowej wiedzy.

Łatwość korzystania z mediów nie łączy się z łatwością przyswajania ich treści. Łatwo się natomiast zgubić w nadmiarze dostępnej informacji. Nie ma tutaj łatwych rozwiązań. Lecz tak jak uczymy się języka ojczystego w kontekście jego piśmiennictwa (literatury), nabywając umiejętności nie tylko poprawnego pisania i czytania, ale także oceniania i interpretowania tekstów, przyswajania ich sensów, tak samo musimy się uczyć - także w wieku dojrzałym - logiki działania mediów, tworzenia obiektów medialnych, a także ich poznawania. To zadanie nowej dyscypliny nauk społecznych, sytuującej się na przecięciu tradycyjnego literaturoznawstwa, filmoznawstwa, socjologii, psychologii i pedagogiki.

Media studies, po polsku studia medialne, są podstawą wychowania medialnego. Edukacja taka jest szersza niż wszelkie formy nauczania multimedialnego. Obejmuje także uczenie skupiania uwagi, szybkiego czytania, wybierania i selekcjonowania, wytrwałości itp. A zatem są to zadania metodyki. Przygotowanie do e-edukacji oznacza, że trzeba w nią włączyć pedagogów i medioznawców.

⁴ T. Varis, http://www.elearningeuropa.info/extras/pdf/media_literacy.pdf.

Bibliografia

- Bendyk E., *Antymatrix: człowiek w labiryncie sieci. „W.A.B”*, Warszawa 2004.
- Drucker P., *Spoleczeństwo pokapitalistyczne*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Gleick J., *Szybciej. Przyspieszenie niemal wszystkiego*. Wydaw. Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- Goban-Klas, T., *Cywilizacja medialna. Geneza, ekspansja, eksplozja*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2005.
- Krzysztofek K., Szczepański M.: *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002.
- McLuhan M.: *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*. Wydaw. Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004.
- Micklethwait J., Wooldridge A.: *Czas przyszły doskonały. Wyzwania i ukryte obietnice globalizacji*. Wydaw. Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- Naisbitt J., Naisbitt N., Philips D.: *High Tech. High touch. Technologia a poszukiwania sensu*. Wydaw. Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- W. Strykowski i W. Skrzydlewski (red.), *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*. Pod red. W. Wydaw. eMPI², Poznań 2004.
- Strykowski, W. (red.), *Od nowych technik nauczania do edukacji wirtualnej*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji TWP we Wrocławiu, Poznań 2006.
- Rifkin J. *Wiek dostępu. Nowa kultura hiperkapitalizmu, w której płaci się za każdą chwilę życia*. Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003.

Netografia

- T. Varis, http://www.elearningeuropa.info/extras/pdf/media_literacy.pdf.
- <http://www.futured.com/documents/eLearningandLiteracy-PolicyImplicationsinBC.pdf>

Abstract

Media literacy and education are necessary components of e-learning in which we use multimedia and learn through them. In the global information and knowledge society the ability to interpret the meaning of the messages and communicate competently in all old and new media, as well as to access, analyze and evaluate the power of images, words and sounds is a fundamental skill and competence for every student, young or adult.

Nota o Autorze

Autor, socjolog-medioznawca, jest kierownikiem Katedry Komunikowania i Mediów Społecznych w Uniwersytecie Jagiellońskim. Stypendysta paryskiej Sorbony, Fulbrighta, Korea Foundation oraz NATO. Był Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej ds. szkolnictwa wyższego. Autor 14 książek, w tym *Media i komunikowanie masowe* (PWN, Warszawa 2004).